

Krzysztof Eichstaedt

## Postępowanie przyspieszone

Pomysł związany z radykalnym przyspieszeniem postępowania na skutek pomijania postępowania przygotowawczego i przygotowania do rozprawy głównej ma bogate tradycje. Można wskazać tutaj nie tylko na francuskie postępowanie *in flagranti*, ale także i na anglosaską *summary jurisdiction*<sup>1</sup>. W Polsce postępowanie przyspieszone znane było już wcześniej, a wprowadzone zostało do polskiego procesu karnego w 1958 r. ustawą o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo, a następnie przeszło jako tryb szczególny do kodeksu postępowania karnego z 1969 r. (zob. art. 446–454 k.p.k. z 1969 r.). Jego głównym celem było stosunkowo szybkie reagowanie przez wymiar sprawiedliwości na przestępstwa o charakterze chuligańskim i zwalczanie poprzez to tego zjawiska. Odmienne jednak unormowanie postępowania przyspieszonego, niż czynił to k.p.k. z 1969 r., wprowadzała na czas swojego obowiązywania ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej z dnia 10 maja 1985 r., wyłączając jednocześnie na ten okres stosowanie przepisów rozdziału 45 k.p.k. z 1969 r. Tryb przyspieszony znany był także ustawie z dnia 25 września 1981 r. o zwalczaniu spekulacji<sup>2</sup>, która rozciągała jego stosowanie na obszar całego kraju w odniesieniu do spraw o przestępstwa określone w art. 7 tej ustawy<sup>3</sup>.

Postępowanie przyspieszone nie było znane kodeksowi postępowania karnego w wersji uchwalonej przez Sejm w dniu 6 czerwca 1997 r. i dopiero ustawa z dnia 11 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw<sup>4</sup> wprowadziła do kodeksu postępowania karnego z dniem 12 marca 2007r. nowy rodzaj postępowania szczególnego, jakim jest postępowanie przyspieszone (art. 517a–517j), które występuje obok funkcjonujących już w k.p.k. postępowań szczególnych: a) postępowania uproszczonego (art. 468–484 k.p.k.); b) postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego (art. 485–499 k.p.k.) oraz c) postępowania nakazowego (art. 500–507 k.p.k.).

W postępowaniu przyspieszonym podlegają rozpoznaniu sprawy, co do których spełnione są kumulatywnie następujące przesłanki:

---

<sup>1</sup> S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1973, s. 242.

<sup>2</sup> Tekst jedn. Dz. U. z 1982 r., Nr 36, poz. 243.

<sup>3</sup> M. Lipczyńska, R. Ponikowski, *Mały komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988, s. 322–323.

<sup>4</sup> Dz. U. z 2006 r., Nr 226, poz. 1648.

- postępowanie przyspieszone dotyczy wyłącznie spraw podlegających rozpoznaniu w trybie uproszczonym;
- sprawca musi zostać ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub bezpośrednio potem;
- zatrzymany oraz w ciągu 48 godzin doprowadzony przez policję i przekazany do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym.

W trybie uproszczonym podlegają rozpoznaniu sprawy, w których było prowadzone dochodzenie (art. 469 k.p.k.). Zakres spraw objętych dochodzeniem wynika natomiast z treści przepisu art. 325b k.p.k. Jeżeli jednak wystąpi jedna z negatywnych przesłanek, o których jest mowa w art. 325c k.p.k., dochodzenia nie prowadzi się, albowiem zajdzie konieczność przeprowadzenia śledztwa, co jednocześnie wyłącza dopuszczalność trybu uproszczonego, a w konsekwencji także postępowania przyspieszonego.

Określając przesłanki dla trybu przyspieszonego, ustawodawca zrezygnował z osobnego wymienienia jako przesłanki szczególnej tego trybu brak zażyłości sprawy. Wydaje się jednak, iż przesłanka ta wynika z innych przesłanek szczególnych. Dostrzec należy bowiem, iż wymagane ujęcie sprawcy na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub bezpośrednio potem, przekazanie sprawcy w ciągu 48 godzin do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym, dopuszczalność przerwy w rozprawie trwającej nie dłużej niż 14 dni, w rezultacie musi doprowadzić do wyeliminowania z trybu przyspieszonego spraw skomplikowanych. W tym stanie rzeczy należy zastanowić się nad tym, czy prokurator ma jedynie uprawnienie, czy też wręcz obowiązek skierowania do trybu przyspieszonego spraw, co do których funkcjonariusz policji przedstawił wniosek o rozpoznanie w trybie przyspieszonym, o ile tylko spełnione są formalne warunki dopuszczalności ich rozpoznania w trybie przyspieszonym, o których mowa w art. 517b § 1 k.p.k., zwłaszcza iż art. 517b § 4 k.p.k. stanowi, że jeżeli zachodzą wystarczające podstawy do sporządzenia owego wniosku, funkcjonariusz policji przedstawia go na piśmie prokuratorowi, który go zatwierdza, a następnie kieruje do sądu. Rozważając kwestię, czy prokurator jest uprawniony, czy też zobowiązany do wystąpienia do sądu z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym, już na wstępie należy rozstrzygnąć, jakie przesłanki miałyby o tym decydować. Dostrzec należy bowiem, iż w trybie przyspieszonym oskarżony posiada mniej gwarancji procesowych, niż ma to miejsce w trybie uproszczonym, nie mówiąc już o trybie zwykłym, a zatem konkretne powody powinny przemawiać za skierowaniem sprawy do trybu przyspieszonego. Wydaje się, iż o tym, czy sprawa będzie rozpoznawana w trybie przyspieszonym, czy też w trybie właściwym dla danego rodzaju czynu przestępnego winna decydować zażyłość sprawy. Jest bowiem oczywiste, iż niedopuszczalne jest kierowanie do trybu przy-

spieszonego spraw niewyjaśnionych dostatecznie, czy też budzących wątpliwości<sup>5</sup>.

Z faktem kierowania przez prokuratora wniosku do sądu o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym i jego kryteriami ściśle związana jest zasada równości obywateli wobec prawa. Przy braku bowiem jasnych kryteriów, jak ma to miejsce obecnie, zawsze powstawać będzie wątpliwość co do nie naruszenia zasady równości wobec prawa. Pozostawienie tej kwestii do rozstrzygnięcia najpierw policji, która jeżeli uzna, że zachodzą wystarczające podstawy do sporządzenia wniosku o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym przedstawia ten wniosek na piśmie prokuratorowi, a następnie prokuratorowi, który go zatwierdza, powoduje, iż w zasadzie o rozpoznaniu sprawy w trybie przyspieszonym decydować będą organy ścigania. Wprawdzie sąd ma możliwość przekazania w niektórych wypadkach sprawę prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych (zob. art. 517c § 2 i 3 k.p.k. oraz art. 517d k.p.k.), jednakże nie zmienia to faktu, że o samym rozpoczęciu procedowania w trybie przyspieszonym decydował będzie prokurator na wniosek policji. W tej sytuacji może dochodzić już nie tylko do naruszenia zasady równości, ale także do niewłaściwych skutków społecznej odbioru spraw kierowanych do trybu przyspieszonego, łączące się z zasadniczym pytaniem, dlaczego jednego sprawcę sądzi się natychmiast w trybie przyspieszonym przy ograniczeniu zasad procesowych, zaś drugiego po upływie dłuższego czasu, przy jednoczesnym braku ustawowych przeciwwskazań w tym zakresie<sup>6</sup>. Zgodzić się należy jednak ze stwierdzeniem, że do sądu powinny trafiać sprawy odpowiednio wyjaśnione, co stanowi przeszkodę w kierowaniu do trybu przyspieszonego spraw zawiłych, albowiem w czasie właściwym dla trybu przyspieszonego nie jest w zasadzie możliwe dokładne wyjaśnienie sprawy o skomplikowanym stanie faktycznym i prawnym. W tym stanie rzeczy należałoby powiedzieć, iż zasada równości wymaga, aby do trybu przyspieszonego kierowane były wszystkie sprawy, które spełniają przewidziane prawem warunki<sup>7</sup>. To natomiast może spowodować kierowanie do rozpoznania w trybie przyspieszonym bardzo dużej ilości spraw, której to ilości w trybie przyspieszonym nie będą w stanie rozpoznać polskie sądy. Dostrzec należy bowiem, iż z formalnego punktu widzenia do rozpoznania w trybie przyspieszonym nadają się także sprawy dotyczące prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub odurzenia, albowiem zważywszy, iż stan

---

<sup>5</sup> Zob. A. G a b e r l e, Postępowanie przyspieszone w polskim procesie karnym na tle wymagań ustawy oraz badań praktyki, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, nr 72, s. 25–26.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 26; zobacz także: S. W a l t o ś, Postępowania szczególne w procesie karnym, *op. cit.*, s. 265 oraz R. K m i e c i k, recenzja książki S. W a l t o ś a, Postępowania szczególne w procesie karnym, Państwo i Prawo 1975, nr 10, s. 139–140.

<sup>7</sup> A. G a b e r l e, Postępowanie przyspieszone w polskim procesie karnym..., *op. cit.*, s. 27.

nietrzeźwości jest stwierdzany zazwyczaj podczas kontroli drogowej, podnieść należy, iż sprawca takiego czynu niewątpliwie zostaje ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 517b § 1 k.p.k. W mojej ocenie o wiele bardziej uzasadnione byłoby wprowadzenia ustawowej przesłanki, na wzór wcześniejszych rozwiązań, iż w trybie przyspieszonym podlegałyby rozpoznaniu jedynie sprawy dotyczące czynów o charakterze chuligańskim.

Warto postawić pytanie, czy w sytuacji, gdyby nastąpił powrót ze śledztwa do legalnego dochodzenia, albowiem okazałoby się, iż nie ma wątpliwości co do poczytalności podejrzanego, możliwe byłoby rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym? Wydaje się, iż w takiej sytuacji praktycznie nie jest możliwy tryb przyspieszony, albowiem porównując art. 244 k.p.k. z art. 517b § 9 k.p.k., należy dojść do wniosku, że przeprowadzenie badań psychiatrycznych podejrzanego nawet w formie ambulatoryjnej i uzyskanie opinii w czasie 48 godzin w realiach toczącego się postępowania przygotowawczego jest mało prawdopodobne.

Zwrot „ujęty na gorącym uczynku”, o którym jest mowa w art. 517b § 1 k.p.k., należy odróżnić od zatrzymania, albowiem ujęcie obywatelskie (art. 243 k.p.k.) nie jest tożsame z zatrzymaniem z art. 244 k.p.k. Sprawca bowiem może zostać ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa nie tylko przez funkcjonariuszy policji, ale także przez każdą osobę, a dopiero następnie zatrzymany w trybie procesowym przez policję. Nie ma wątpliwości co do tego, iż ujętym na gorącym uczynku jest sprawca w trakcie dokonywania czynu zabronionego. Natomiast zachodzi pytanie, jak rozumieć zwrot „bezpośrednio potem”. W doktrynie można spotkać pogląd, iż przez zwrot ujęty „bezpośrednio potem” należy rozumieć sytuację, gdy sprawca został zatrzymany bezpośrednio po popełnieniu czynu zabronionego, co najczęściej ma miejsce w wyniku pościgu, w czasie ucieczki z miejsca zdarzenia. Ze sformułowania poddawanego wykładni wynika ponadto, że między czynem przestępnym a pościgiem musi zachodzić nieprzerwana ciągłość czasowa. Uważa się, iż określenie „bezpośrednio potem” nie może być interpretowane zbyt szeroko, to jest, że może tutaj chodzić o okres nawet kilku dni<sup>8</sup>. Natomiast Sąd Najwyższy, dokonując interpretacji zwrotu „bezpośrednio potem”<sup>9</sup>, o którym mowa jest w art. 325c § 1 k.p.k., stanął na stanowisku, iż wyrażenie to w określonych warunkach, tj. przy zachowaniu nieprzerwanej ciągłości czasowej między czynem, zawiadomieniem o nim policji, jak i dokonywanymi przez policję czynnościami związanymi z pościgiem,

<sup>8</sup> J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego – komentarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1976, s. 692.

<sup>9</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2005 r., I KZP 21/05, OSNKW 2005, nr 9, poz. 77.

może oznaczać także okres nawet kilku dni po popełnieniu przestępstwa. Odnotować należy także, iż już samo istnienie przesłanki do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym stanowi wystarczającą podstawę prawną do zatrzymania, jeżeli tylko istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż osoba, której dotyczy zatrzymanie, popełniła przestępstwo, które może być rozpoznane w trybie przyspieszonym. Natomiast nie musi wcale zachodzić obawa ucieczki, ukrywania się, zatarcia śladów przestępstwa, czy też niemożność ustalenia tożsamości (zob. art. 244 k.p.k.).

W postępowaniu przyspieszonym mogą być również rozpoznawane sprawy o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, ale tylko wtedy, gdy miały one charakter chuligański. Postępowanie przyspieszone toczy się wówczas w trybie publicznoskargowym (art. 517b § 2 k.p.k.) i nie ma tutaj zastosowania rozwiązanie, o którym mowa w art. 60 k.p.k. Warto w tym miejscu nadmienić, iż definicja legalna czynu o charakterze chuligańskim zawarta jest w treści art. 115 § 21 k.k. Warto w tym miejscu nadmienić, że gdyby nastąpiło przekazanie takiej sprawy z trybu przyspieszonego do trybu uproszczonego, np. w sytuacji, gdy nie można jej było rozpoznać w terminie 14 dni, to wówczas, jeżeli prokurator nie obejmie sprawy ściganej z oskarżenia prywatnego ściganiem z urzędu w trybie art. 60 k.p.k., postępowanie należy umorzyć z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.). W przypadku natomiast spraw ściganych na wniosek do rozpoznania takiej sprawy w postępowaniu przyspieszonym niezbędne jest złożenie przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie<sup>10</sup>.

W sprawach podlegających rozpoznaniu w trybie przyspieszonym dochodzenia można zaniechać lub przeprowadzić je w niezbędnym zakresie. W wypadku jednak prowadzenia dochodzenia czynności procesowych polegających na: a) wydaniu postanowienia o wszczęciu dochodzenia; b) postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz zaznajomienia podejrzanego z materiałami dochodzenia można nie dokonywać. Oznacza to, iż w postępowaniu przyspieszonym nie jest konieczne podejmowanie przez policję takich czynności procesowych, jak chociażby przesłuchanie podejrzanego czy świadków. Zadanie policji ogranicza się do zabezpieczenia dowodów, które świadczą o popełnieniu przestępstwa i spowodowanie, aby świadkowie przestępstwa stawili się w sądzie na rozprawie. W przypadku jednak gdyby poszczególne czynności dowodowe zostały dokonane, nie ma żadnych ustawowych przeszkód do skorzystania z nich przez sąd na rozprawie. Użyte przez ustawodawcę w art. 517b § 3 k.p.k. sformułowanie „dochodzenia można zaniechać”, należy rozumieć, iż ustawa nie zabrania dokonywania czynności dochodzących, a nawet nie zakazuje przeprowadzenia docho-

---

<sup>10</sup> Podobnie: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1974 r., VI KZP 33/73, OSNKW 1974, nr 5, poz. 85.

dzenia w całości, o ile tylko organowi ścigania pozwoli na to czas<sup>11</sup>. Podjęcie jednak pewnych czynności dochodzeniowych jest jednak konieczne, a to chociażby w celu ustalenia, czy tryb przyspieszony jest dopuszczalny<sup>12</sup>. Są to więc takie czynności, jak: przesłuchanie naocznych świadków zdarzenia, podejrzanego – o ile zdążył wytrzeźwieć (w przypadku popełnienia przestępstwa w stanie nietrzeźwości) i zebranie koniecznych danych o osobie podejrzanego. Pożądane byłoby także zaznajomienie podejrzanego z materiałami zebranymi przez policję w czasie jego zatrzymania, albowiem ułatwiłoby to jemu samą obronę<sup>13</sup>. W przypadku przesłuchania osoby podejranej w charakterze podejrzanego należy ją pouczyć o uprawnieniach: a) do składania wyjaśnień; b) do odmowy składania wyjaśnień lub odmowy odpowiedzi na pytania; c) do korzystania z pomocy obrońcy; d) a także o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74 k.p.k., art. 75 k.p.k., art. 138 k.p.k. i art. 139 k.p.k. Pouczenia, o których mowa powyżej, osoba przesłuchiwana potwierdza podpisem (art. 517b § 3 k.p.k.). Zważywszy na to, że dochodzenia można zaniechać lub przeprowadzić tylko w niezbędnym zakresie, można zaryzykować stwierdzenie, iż sąd *meriti* w wielu sprawach będzie pierwszym i zarazem jedynym organem procesowym mającym bezpośredni kontakt z większością dowodów. Prowadzi to do wniosku, że dopiero w stadium postępowania przez sądem I instancji sprawca (występujący już jako oskarżony) będzie miał szanse obrony swoich praw<sup>14</sup>.

Wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym sporządza funkcjonariusz policji. Zanim jednak wniosek ten trafi do sądu, podlega zatwierdzeniu przez prokuratora (art. 517b § 4 k.p.k.), który przed podjęciem tej decyzji powinien przesłuchać osobę podejrzaną lub – w razie wcześniejszego jej przesłuchania – podejrzanego (art. 517b § 5 k.p.k.). W sytuacji zaś, gdy sąd stwierdzi brak obligatoryjnego przesłuchania podejrzanego przez prokuratora, powinien postąpić w sposób opisany w treści art. 517c § 2 k.p.k., a zatem rozstrzygnąć w przedmiocie środka zapobiegawczego i przekazać sprawę prokuratorowi. Wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym powinien zawierać elementy, o których mowa w art. 332 § 1 pkt. 1–5 k.p.k., a także poprzez odpowiednie stosowanie art. 333 § 1–3 i art. 334 § 1 k.p.k. winien spełniać wymogi wskazane w tych przepisach. Znamienne jest jednak to, iż przepisy dotyczące postępowania przyspieszonego nie wymagają, aby przedmiotowy wniosek zawierał uzasadnienie.

Zważywszy na to, iż zatrzymanego należy niezwłocznie zwolnić, jeżeli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania nie zostanie on przekazany do dys-

<sup>11</sup> J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego – komentarz, *op. cit.*, s. 694.

<sup>12</sup> A. G a b e r l e, Postępowanie przyspieszone w polskim procesie karnym..., *op. cit.*, s. 123.

<sup>13</sup> S. W a l t o ś, Postępowania szczególne w procesie karnym, *op. cit.*, s. 278–279.

<sup>14</sup> A. G a b e r l e, Postępowanie przyspieszone w polskim procesie karnym..., *op. cit.*, s. 127.

pozycji sądu wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym, w praktyce bardzo istotne znaczenie będzie miało dokładne odnotowanie przez sąd daty złożenia wniosku wraz z podaniem godziny. Jest to o tyle istotne, iż od tego momentu sąd ma 24 godziny na rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym. Jeżeli w tym czasie sprawa przez sąd nie zostanie zakończona, oskarżony podlega zwolnieniu, chyba iż przed upływem owych 24 godzin zostanie mu doręczony postanowienie o zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Sytuacja taka jest możliwa, albowiem w trybie przyspieszonym ma zastosowanie przepis art. 248 § 2 i 3 k.p.k. (zob. art. 517b § 9 k.p.k.).

Z wniesieniem wniosku o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym wiążą się kwestie związane z właściwością miejscową sądu oraz brakami formalnymi wniosku o rozpoznanie sprawy w trybie, o którym jest mowa. Z uwagi na wyłączenie stosowania w trybie przyspieszonym przepisów art. 339 § 1 i § 3–5 k.p.k. nie jest możliwe skierowanie sprawy na posiedzenie celem wydania postanowienia o niewłaściwości miejscowej sądu, a zatem w zaistniałej sytuacji zajdzie konieczność wyznaczenia rozprawy. Wprawdzie na rozprawie sąd może uznać się niewłaściwym miejscowo do rozpoznania sprawy, tym niemniej, może tego dokonać jedynie wówczas, gdy powstanie konieczność odroczenia rozprawy (art. 35 § 2 k.p.k.). Dostrzec należy jednak, iż aby zachować tryb przyspieszony, dopuszczalna jest jedynie jednorazowa przerwa trwająca nie dłużej niż 14 dni, a zatem niejednokrotnie może dojść do sytuacji, iż w trybie przyspieszonym orzekną będzie sąd niewłaściwy miejscowo. Nie jest to jednak okoliczność z kategorii bezwzględnych przyczyn odwoławczych, a jedynie można tutaj mówić co najwyżej o względnej przyczynie odwoławczej z art. 438 pkt 2 k.p.k., to jest obrazie przepisów postępowania, ale wówczas skarżący musiałby wykazać, iż miało to wpływ na treść zapadłego orzeczenia, co zapewne nie byłoby prostym zadaniem. Może się również zdarzyć, że wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym nie będzie odpowiadał wymogom formalnym, wówczas to zajdzie konieczność ich usunięcia. Wprawdzie w art. 337 k.p.k. mowa jest o akcie oskarżenia, to jednak przepis ten w drodze analogii należałoby również stosować do wniosku o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym, skoro jak wynika z treści art. 517b § 4 k.p.k. wniosek ten zastępuje akt oskarżenia. Zwrócenie jednak wniosku oskarżycielowi w celu usunięcia braków w terminie 7 dni może skutecznie przekreślić rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym, dlatego też w sytuacji, gdyby taka konieczność zaistniała, np. z powodu braku podpisu osoby uprawnionej pod wnioskiem, tylko niezwłoczne usunięcie tego braku nie spowoduje wykluczenia trybu przyspieszonego.

Wiele kontrowersji w doktrynie oraz orzecznictwie może budzić rozwiązanie przewidziane w art. 517b § 7 k.p.k., który to przepis stanowi jednocze-

śnie podstawę szybkiego procedowania w sprawach rozpoznawanych w trybie przyspieszonym. Z przepisu tego bowiem wynika, iż prezes sądu doręcza oskarżonemu oraz jego obrońcy odpis wniosku o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym, oznaczając czas na przygotowanie się do obrony. Nie należy jednak tracić z pola widzenia faktu, iż rozprawa musi się zacząć, co wynika wprost z art. 517b § 10 k.p.k. niezwłocznie. Należy to rozumieć jako przystąpienie do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, przy czym musi to nastąpić przed upływem 24 godzin od przekazania oskarżonego do dyspozycji sądu. Wynikający z ustawy nakaz niezwłocznego przystąpienia przez sąd do rozpoznania sprawy oznacza, iż sprawa rozpoznawana jest bezpośrednio na rozprawie głównej. Ustawa nie przewiduje zatem przygotowania do rozprawy głównej, skoro nie mają zastosowania chociażby przepisy art. 351 k.p.k. czy też art. 353 k.p.k., zaś rozprawa powinna się odbyć niezwłocznie<sup>15</sup>. W tym stanie rzeczy dość poważnego ograniczenia może doznać jedno z podstawowych praw oskarżonego, które wynika z treści art. 6 k.p.k., to jest prawo do obrony. Oskarżonemu bowiem nie wystarczy jedynie zabezpieczyć formalnego prawa do posiadania obrońcy, ale reguły rzetelnego procesu wymagają, aby oskarżony miał zagwarantowane rzeczywiste prawo do obrony. Dostrzec należy, iż w tak krótkim czasie nie tylko sam oskarżony ograniczony będzie w wyborze obrońcy, ale ponadto, z uwagi na konieczność zapoznania się z aktami przez sędziego orzekającego w sprawie, poważnemu ograniczeniu może doznać zapoznanie się z aktami przez obrońcę, co ma bardzo duże znaczenie przy opracowaniu taktyki obrończej i w zasadzie powinno to mieć miejsce przed rozmową z oskarżonym, o której mowa w art. 517b § 7 k.p.k. Nie można również wykluczyć, iż wyznaczony obrońca z urzędu lub sam oskarżony, z uwagi na brak porozumienia co do linii obrony, złożą wniosek o zmianę obrońcy. Zajdzie zatem konieczność rozważenia zasadności wniosku i wyznaczenia ewentualnie innego obrońcy (zob. art. 517 i § 2 i 3 k.p.k., art. 81 § 2 k.p.k.). Może dojść również do sytuacji, że już na rozprawie obrońca z wyboru lub z urzędu, czy też sam oskarżony wypowie stosunek obrończy. Wówczas także zajdzie konieczność wyznaczenia obrońcy z urzędu, o ile oskarżony nie ustanowi obrońcy z wyboru. Jest wysoce prawdopodobne, iż w praktyce te sytuacje będą występowały. Jeżeli zatem w ciągu 24 godzin od wpłynięcia do sądu wniosku o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym oskarżony nie ustanowi obrońcy z wyboru i nie dojdzie do skutecznego wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu, tak aby możliwym stało się rozpoznanie sprawy w tym czasie, wówczas to z uwagi na obligatoryjną obronę, pozostaje jedynie sądowi zarządzić przerwę, o której mowa w art. 517c § 1 k.p.k.,

---

<sup>15</sup> Zobacz także: J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego – komentarz, *op. cit.*, s. 447.



rozstrzygając jednocześnie w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego. Warto w tym miejscu przypomnieć orzeczenie Sądu Najwyższego, z którego to wynika, że sąd władny jest uwzględnić wniosek oskarżonego zmierzający do udzielenia upoważnienia do obrony innemu adwokatowi obecnemu na miejscu czy też mogącemu przybyć do sądu w krótkim czasie przed końcem posiedzenia. Uwzględnienie bowiem takiego wniosku nie godzi w szybkość postępowania. Jeżeli skorzystanie z pomocy innego adwokata byłoby na tym samym posiedzeniu niemożliwe, to wszelkie oświadczenia oskarżonego zmierzające do udzielenia pełnomocnictwa innemu adwokatowi muszą być przez sąd wnikliwie rozważone<sup>16</sup>. Oświadczenie zaś oskarżonego, złożone w toku rozprawy, o utracie zaufania do obrońcy wyznaczonego mu z urzędu w warunkach obowiązkowego udziału obrońcy w rozprawie, nie poparte żadną argumentacją, nie stanowi samo przez się powodu do wyznaczenia innego obrońcy z urzędu. W każdym bowiem wypadku ocena zasadności takiego oświadczenia podlega kontroli sądu<sup>17</sup>.

Z ustanowieniem obrońcy z urzędu i braniem przez niego udziału w postępowaniu przyspieszonym wiąże się kwestia opłaty za nieopłaconą obronę z urzędu. Wysokość stawki minimalnej wynosi 360 zł i wynika z § 14 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu<sup>18</sup>. O ile uregulowana została kwestia związana z wysokością opłaty za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu w postępowaniu przyspieszonym, to brak jest jak dotychczas regulacji, która dotyczyłaby kwestii ewentualnych opłat za świadczenie samej gotowości do pracy, albowiem w celu zapewnienia oskarżonemu obrony obrońcy pełnić będą dyżury.

Obligatoryjna obrona jest związana z postępowaniem przyspieszonym, a zatem w sytuacji, gdy odpadnie tryb przyspieszony, a nie będą występować okoliczności z art. 79 § 1 i 2 k.p.k., zajdzie podstawa do zwolnienia adwokata z obowiązków obrońcy z urzędu, co niewątpliwie należy czynić, chyba że w trakcie zostanie złożony zasadny wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu w oparciu o przesłanki z art. 78 § 1 k.p.k.

Skoro jak wynika z art. 517 i § 1 k.p.k. w postępowaniu przyspieszonym przed sądem oskarżony musi mieć obrońcę, a przepis art. 79 § 3 k.p.k. stosuje się odpowiednio, to stwierdzić należy, iż niestawiennictwo obrońcy tamuje rozprawę. Dotyczy to nie tylko postępowania przed sądem I instancji, ale także postępowania przed sądem odwoławczym, o ile tylko środek od-

---

<sup>16</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1970 r., VI KR 2//70, OSNKW 1970, nr 6, poz. 68.

<sup>17</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1986 r., I KR 7/86, OSNKW 1986, nr 11–12, poz. 99.

<sup>18</sup> Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.

woławczy dotyczy orzeczenia wydanego w trybie przyspieszonym. Zważywszy na to, iż w postępowaniu przyspieszonym stosuje się przepisy o postępowaniu zwyczajnym, jeżeli przepisy rozdziału 54 a k.p.k. nie stanowią inaczej (art. 517a k.p.k.), to również nieobecność na rozprawie prokuratora tamuje skutecznie rozprawę w postępowaniu przyspieszonym (zob. art. 46 k.p.k.).

Poza niedopuszczalnością powództwa cywilnego (art. 517b § 8 k.p.k.), rozprawa główna w trybie przyspieszonym różni się tym od rozprawy w trybie zwykłym tym, że: a) sąd rejonowy rozpoznaje sprawę jednoosobowo (art. 517b § 11); b) każdy oskarżony musi mieć obrońcę i jego obecność jest obowiązkowa (art. 517 i § 1 k.p.k.); c) obowiązek wezwania świadków, biegłego, tłumacza lub specjalisty ciąży na policji (art. 517b § 12); d) istnieje ograniczona możliwość orzekania przerwy w rozprawie (art. 517c § 1 k.p.k.); e) istnieje możliwość przekazania z rozprawy sprawy prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych. Orzekanie w składzie jednego sędziego stanowi wyjątek od orzekania w składkach kolegialnych i zapewne zwiększa ryzyko wydania błędnego orzeczenia. Okoliczność ta jest jednak usprawiedliwiona zakładaną prostotą spraw rozpoznawanych w trybie przyspieszonym, co zmniejsza do minimum owo ryzyko. Ograniczenie w zakresie czasu przerwy stanowi przeciwdziałanie nie tylko rozwlekaniu w czasie postępowania przyspieszonego, ale także eliminuje również z tego typu spraw, sprawy o skomplikowanym stanie faktycznym<sup>19</sup>. O ile oskarżony posiada pewne ograniczenia w wyborze samego obrońcy w tym sensie, iż szybkość postępowania w trybie przyspieszonym może skutecznie uniemożliwić skorzystanie z pomocy konkretnego obrońcy, z uwagi na brak możliwości skontaktowania się z nim w tak krótkim czasie, to w zakresie obrony materialnej k.p.k. nie dokonuje żadnych ograniczeń, to jest zarówno oskarżony, jak i jego obrońca mogą składać wnioski dowodowe, których zasadność podlegać będzie ocenie przez sąd poprzez pryzmat treści art. 170 k.p.k. Wprawdzie w postępowaniu przed sądem powództwo cywilne jest niedopuszczalne, to jednak pokrzywdzony może występować w roli oskarżyciela posiłkowego. Przepisy nie wykluczają także w postępowaniu przed sądem udziału przedstawiciela społecznego. Wprawdzie w trybie przyspieszonym wyłączone jest stosowanie art. 335 k.p.k. (zob. art. 517b § 10 k.p.k.), to jest zamieszczenie przez prokuratora wniosku o skazanie bez rozprawy, jednakże przepisy k.p.k. nie wyłączają już w trybie przyspieszonym przepisu art. 387 k.p.k. (skróconej rozprawy).

Jeżeli w trakcie trwania rozprawy sąd dojdzie do wniosku, iż koniecznym jest uzupełnienie przewodu sądowego, może w tym celu zarządzić przerwę

---

<sup>19</sup> A. Gaberle, Postępowanie przyspieszone w polskim procesie karnym..., *op. cit.*, s. 130–131.

w rozprawie, jednakże na czas nie dłuższy niż 14 dni. Z uwagi na to, że w art. 517c § 1 k.p.k. mowa jest o jednorazowej przerwie (podkr. autora) trwającej nie dłużej niż 14 dni, aby zachować tryb przyspieszony, nie jest możliwe zarządzenie dłuższej przerwy, a ponadto także kilku przerw, nawet gdyby łączny ich czas nie przekraczał 14 dni. Za taką interpretacją przemawia bowiem wykładnia językowa przepisu, o którym mowa powyżej. Nie chodzi tu jednak o przerwanie rozprawy, np. dla chwilowego wypoczynku, lecz w celu przeprowadzenia dalszych czynności procesowych. W postępowaniu przyspieszonym zasadą powinno być bowiem rozpoznanie sprawy na pierwszej rozprawie, tego samego dnia, kiedy doprowadzono oskarżonego do sądu<sup>20</sup>. Nie bez powodu ustawa zezwala jedynie na jednorazową przerwę w rozprawie na czas 14 dni, gdyż w ten sposób, przy jednoczesnym ograniczeniu czasu trwania postępowania przyspieszonego, mogą być wyeliminowane z tego postępowania sprawy, których rozpoznanie wymaga zdecydowanie większego nakładu sił i czasu, a więc sprawy o charakterze zawiłym<sup>21</sup>. Zarządzając przerwę, sąd zobligowany jest rozstrzygnąć w przedmiocie środka zapobiegawczego. Oznacza to, że sąd jest jedynie zobowiązany do zajęcia stanowiska procesowego dotyczącego kwestii zastosowania środka zapobiegawczego, lecz nie musi wcale tego środka zastosować, a ponadto obok tymczasowego aresztowania sąd ma możliwość zastosowania również środka zapobiegawczego o charakterze wolnościowym. Tylko w sprawach gdzie przedmiotem rozpoznania jest występki o charakterze chuligańskim, sąd stosuje środek zapobiegawczy, przy czym chuligański charakter czynu stanowi samoistną podstawę zastosowania tego środka zapobiegawczego. Nie mają tutaj jednak zastosowania ograniczenia w stosowaniu tymczasowego aresztowania wynikające z art. 259 § 3 k.p.k., a zatem w przypadku czynów o charakterze chuligańskim istnieje możliwość zastosowania najsurowszego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, nawet w stosunku do czynów zagrożonych karą pozbawienia wolności nie przekraczającą roku. Rozwiązanie to wydaje się dość rygorystyczne, albowiem umożliwi stosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego wobec sprawców przestępstw naruszenia nietykalności cielesnej, czy też znieważenia, nawet wówczas gdy nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 259 § 4 k.p.k., byleby tylko czyn zarzucany oskarżonemu miał charakter chuligański. W tym miejscu odnotować należy jednak, iż charakter chuligański czynu stanowi podstawę prawną do zastosowania środka zapobiegawczego, ale wówczas gdy związany jest on ze sprawą prowadzoną

---

<sup>20</sup> J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego – komentarz, *op. cit.*, s. 699; zobacz także: S. Zimoch, Postępowanie przyspieszone w nowym kodeksie postępowania karnego, *Nowe Prawo* 1970, nr 5, s. 696.

<sup>21</sup> A. G a b e r l e, Postępowanie przyspieszone w polskim procesie karnym..., *op. cit.*, s. 48.

w trybie przyspieszonym. Sam chuligański charakter czynu, bez wystąpienia ogólnych przesłanek z art. 249 § 1 k.p.k., nie jest wystarczający do zastosowania środka zapobiegawczego. Innymi słowy, aby charakter chuligański czynów rozpoznawanych w trybie przyspieszonym stanowił podstawę do zastosowania jakiegokolwiek środka zapobiegawczego, muszą być również spełnione przesłanki ogólne wymagane do stosowania środków zapobiegawczych, to jest można je stosować tylko w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo. Inne spojrzenie, według którego wystarczającym do zastosowania środka zapobiegawczego byłoby zarzucenie oskarżonemu czynu o charakterze chuligańskim, prowadziłoby do absurdu, albowiem pozwalałoby na stosowanie środków zapobiegawczych, w tym także o charakterze izolacyjnym, także wobec osób, co do których nie jest to wymagane w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego, a zatem środek zapobiegawczy miałby charakter typowo represyjny, a ponadto można by było go stosować nawet przy braku wystarczających dowodów, co w efekcie mogłoby narazić Skarb Państwa w przyszłości na zasadne roszczenia odszkodowawcze.

Chociaż oskarżycielem w postępowaniu przyspieszonym jest prokurator, to jednak policja ma w tym postępowaniu dużą rolę do odegrania, a mianowicie to policja przeprowadza czynności procesowe w dochodzeniu łącznie ze sporządzeniem wniosku o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym, zaś prokuratorowi pozostawione jest prawo do zatwierdzenia owego wniosku oraz obarczony został on obligatoryjnym przesłuchaniem sprawcy przed skierowaniem wniosku do sądu. Na policji ciąży również obowiązek doręczenia pokrzywdzonemu pisemnego pouczenia o uprawnieniach wynikających z art. 49a k.p.k. i art. 387 k.p.k. oraz o prawie do złożenia oświadczenia o działaniu w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a także wezwania do sądu na rozprawę świadków, biegłych, tłumaczy i specjalistów.

Sąd rejonowy w następstwie złożonego wniosku o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym może:

- wydać wyrok, procedując w trybie przyspieszonym;
- zakończyć sprawę poprzez wydanie orzeczenia w trybie uproszczonym, jeżeli przed rozprawą główną lub w jej toku stwierdzi, że sprawa nie podlega rozpoznaniu w trybie przyspieszonym albo nie może jej rozpoznać w terminie 14 dni;
- przekazać sprawę prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych, w razie niemożności rozpoznania sprawy także w trybie uproszczonym, czyli wówczas gdyby zaszła konieczność przejścia z trybu uproszczonego na zwykły;

- przekazać sprawę prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych, jeżeli na podstawie okoliczności ujawnionych po rozpoczęciu przewodu sądowego sąd stwierdzi, że zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego, zaś dokonanie niezbędnych czynności w postępowaniu sądowym powodowałoby znaczne trudności; tak samo może sąd postąpić wówczas, jeżeli na podstawie okoliczności ujawnionych po rozpoczęciu przewodu sądowego, sąd przewiduje możliwość wymierzenia kary powyżej 2 lat pozbawienia wolności.

Przekazanie sprawy przez sąd prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych nie jest zaskarżalne, albowiem postanowienie to nie zamyka drogi do wydania wyroku, nie jest środkiem zabezpieczającym, ani też ustawa tak nie stanowi (argument z art. 459 k.p.k.).

Nie stanowi przeszkody do rozpoznania sprawy w trybie przyspieszonym okoliczność, gdy dopiero na rozprawie okaże się, iż w stosunku do oskarżonego zachodzą wątpliwości co do jego poczytalności, gdyż o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu przyspieszonym decyduje to, czy konkretna sprawa podlega rozstrzygnięciu w trybie uproszczonym, a o tym zaś przesądza przeprowadzenie postępowania w formie dochodzenia (zob. art. 325b i c k.p.k.). Warto bowiem pamiętać, iż negatywne przesłanki dochodzenia, o których jest mowa w art. 325c k.p.k., nie są jednocześnie negatywnymi przesłankami postępowania uproszczonego, a co za tym idzie także trybu przyspieszonego.

Zastanowić należy się także, czy w toku postępowania przyspieszonego istnieje możliwość stosowania instytucji zwrotu sprawy prokuratorowi w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego. Na pytanie to należy odpowiedzieć negatywnie, albowiem zwrot sprawy prokuratorowi w trybie art. 345 k.p.k. nie jest możliwy z rozprawy, a w postępowaniu przyspieszonym wyłączone jest stosowanie m.in. art. 339 § 1 i § 3–5 k.p.k. (art. 517b § 10 k.p.k.). Natomiast w przepisie art. 397 k.p.k. mowa jest o istotnych brakach postępowania, które ujawnią się dopiero na rozprawie, a w tej sytuacji sąd, procedując w trybie przyspieszonym, powinien postąpić w sposób opisany w art. 517c § 3 k.p.k., który to przepis niewątpliwie stanowi *lex specialis* do przepisu art. 397 k.p.k.

Literalna wykładnia przepisu art. 517d k.p.k. nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, iż w trybie przyspieszonym nie można wymierzyć kary powyżej 2 lat pozbawienia wolności, co oznacza, iż sąd rejonowy, procedując w trybie przyspieszonym, jako najsurowszą karę może orzec 2 lata pozbawienia wolności. Ustawodawca nie przewidział natomiast żadnego ograniczenia co do wysokości innych kar czy też środków karnych, które można także orzec w realiach danej sprawy. Nie może być zatem w sprawie rozpoznawanej

w trybie przyspieszonym wymierzona kara powyżej 2 lat pozbawienia wolności, zarówno za jeden z czynów objętych wyrokiem skazującym w tej sprawie, jak też łączna kara powyżej 2 lat pozbawienia wolności orzeczona na podstawie kar wymierzonych tym wyrokiem za zbiegające się przestępstwa<sup>22</sup>. Uwagi te dotyczą także postępowania przed sądem II instancji, w przypadku apelacji na niekorzyść oskarżonego, gdyby zaszła konieczność zmiany wyroku i orzeczenia wobec oskarżonego kary surowszej niż 2 lata pozbawienia wolności, co odnosi się zarówno do kary jednostkowej za poszczególne czyny, jak i kary łącznej. Warto w tym miejscu nadmienić, iż sąd odwoławczy zmuszony byłby wówczas uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, rozstrzygając jednocześnie w przedmiocie środka zapobiegawczego (argument z art. 517d k.p.k.). Pojawia się związek z tym do rozstrzygnięcia zasadniczy problem, a mianowicie, w którym momencie postępowania przed sądem ma zastosowanie rozwiązanie, iż sąd może przekazać sprawę prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych, o ile zajdą okoliczności, o których mowa w art. 517d k.p.k. Z treści przepisu wynika, że chodzi tutaj o okoliczności ujawnione dopiero po rozpoczęciu przewodu sądowego. Wynika więc z tego, iż dopiero materiał dowodowy zgromadzony na rozprawie może dać podstawy do wyciągnięcia wniosku o możliwości wymierzenia kary powyżej 2 lat pozbawienia wolności. Trudno w chwili obecnej, to jest przed przeprowadzeniem stosownych badań, jednoznacznie powiedzieć, jednakże podnieść należy, iż sytuacja taka może rodzić obawę, że sądy po przeprowadzeniu rozprawy będą wolały orzec karę w granicach określonych przepisem art. 517d k.p.k., niż przewlekać sprawę i przekazywać ją prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na ogólnych zasadach<sup>23</sup>.

Chociaż powództwo cywilne w trybie przyspieszonym nie jest dopuszczalne (art. 517b § 8 k.p.k.), to jednak wydaje się możliwe w razie skazania oskarżonego zasądzenie odszkodowania z urzędu na rzecz pokrzywdzonego, albowiem treść przepisu art. 415 § 4 k.p.k. jednoznacznie wskazuje, że zasądzenie odszkodowania z urzędu nie jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy zachodzą okoliczności wymienione w art. 65 § 1 pkt. 2, 4 lub 5 k.p.k., nie wspominając nic jednocześnie o przepisie art. 65 § 1 pkt 1 k.p.k., który odnosi się do sytuacji, gdy powództwo cywilne jest z mocy przepisu szczególnego niedopuszczalne.

Charakterystyczne dla trybu przyspieszonego jest krótszy – wynoszący 3 dni od daty ogłoszenia wyroku – termin do złożenia wniosku o sporządze-

<sup>22</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 1973 r., V KRN 274/73, OSNKW 1973, nr 12, poz. 166; zobacz także: S. Zimoch, *Postępowanie przyspieszone...*, *op. cit.*, s. 699.

<sup>23</sup> A. G a b e r l e, *Postępowanie przyspieszone w polskim procesie karnym...*, *op. cit.*, s. 49.

niu na piśmie i doręczeniu uzasadnienia wyroku. Wniosek ten może być złożony na piśmie, albo zgłoszony ustnie do protokołu, co może nastąpić bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku (art. 517f § 1 k.p.k.). Zgodnie z wynikającą z art. 16 k.p.k. zasadą lojalności (*fair play*) na sądzie ciąży procesowy obowiązek pouczenia o możliwości złożenia nie tylko na piśmie, ale także ustnie do protokołu przedmiotowego wniosku. Podobnie także krótszy jest termin do wniesienia apelacji, który wynosi 7 dni i biegnie dla każdego podmiotu uprawnionego od daty doręczenia mu odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem (art. 517f § 2 k.p.k.). Również o wiele krótszy jest termin instrukcyjny do sporządzenia przez sąd uzasadnienia wyroku, który wynosi tylko 3 dni i biegnie od daty złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia. Przez datę złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia nie należy jednak rozumieć daty jego nadania przez uprawniony podmiot w urzędzie pocztowym, czy też w administracji aresztu śledczego, lecz datę, w której niniejszy wniosek wpłynie lub zostanie złożony bezpośrednio w sądzie, chociażby ów wniosek wraz z aktami sprawy sędziemu sprawozdawcy zostałby doręczony w późniejszym czasie, albowiem strony nie mogą ponosić ujemnych skutków związanych z wolnym obiegiem dokumentów w sądzie.

Skoro w postępowaniu przyspieszonym nie stosuje się przepisu art. 448 k.p.k., to niezwłocznie po wydaniu zarządzenia o przyjęciu apelacji akta sprawy przekazuje się sądowi okręgowemu właściwemu do jej rozpoznania. Przez niezwłoczne przekazanie akt sądowi odwoławczemu w rozumieniu art. 517g § 2 k.p.k. rozumie się przekazanie bez zbędnej zwłoki. Chodzi mianowicie o maksymalnie szybkie działanie, to jest w pierwszej kolejności przed innymi sprawami<sup>24</sup>. W sytuacji jednak gdy środek odwoławczy dotknięty jest brakami formalnymi, to na sądzie *meriti* ciąży obowiązek wezwania do ich usunięcia, albowiem czyni się to pod rygorem odmowy przyjęcia apelacji (argument z art. 429 § 2 k.p.k.), na które to zarządzenie przysługuje zażalenie. W sytuacji gdy apelacja wniesiona jest przez profesjonalistę, to jest prokuratora, obrońcę lub pełnomocnika, sąd odwoławczy do zawiadomienia o terminie rozprawy odwoławczej dołącza odpis apelacji. Rozwiązanie to jest konsekwencją treści art. 446 § 2 k.p.k., z którego wynika, że do apelacji sporządzonej przez prokuratora, obrońcę lub pełnomocnika dołącza się odpowiednią liczbę odpisów dla stron przeciwnych. Przyjęte dla trybu przyspieszonego rozwiązanie oznacza, iż w przypadku gdy apelację złoży np. sam oskarżyciel posiłkowy, to oskarżony, skoro nie ma obowiązku zawiadamiania go o przyjęciu apelacji, gdyż w trybie przyspieszonym nie stosuje się art. 448 k.p.k. (zob. art. 517g § 2 k.p.k.), jest jedynie zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej i z tego faktu ewentualnie musi wyciągnąć wniosek, iż została złożona w jego sprawie apelacja. Uważam, iż jest to zbyt daleko

---

<sup>24</sup> S. Wałtoś, Postępowania szczególne w procesie karnym, *op. cit.*, s. 293.

idące uproszczenie, albowiem kosztem prawa do obrony skraca się czas postępowania międzyinstancyjnego, aby w efekcie przyspieszyć uprawomocnienie się orzeczenia wydanego w pierwszej instancji, zwłaszcza iż na rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym ustawodawca przewidział termin instrukcyjny jednego miesiąca (art. 517g § 2 k.p.k.).

Po rozpoznaniu apelacji sąd okręgowy może wydać orzeczenie z katalogu, o którym mowa w art. 437 k.p.k., a zatem ma możliwość: a) utrzymać w mocy zaskarżony wyrok, uznając ewentualnie wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną; b) uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, która toczyć się będzie wówczas w sądzie rejonowym w trybie uproszczonym; c) zmienić zaskarżony wyrok; d) uchylić zaskarżone orzeczenie i umorzyć postępowanie. Niezależnie od powyższych rozstrzygnięć sąd okręgowy uprawniony jest uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę prokuratorowi w celu prowadzenia postępowania przygotowawczego na ogólnych zasadach, w sytuacji gdy: a) po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd II instancji stwierdzi, iż zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego co do istoty sprawy (art. 517h § 1 k.p.k.); b) nie byłoby możliwe rozpoznanie sprawy po uchyleniu wyroku w trybie uproszczonym (art. 517h § 2 k.p.k.); c) zasłaby konieczność w związku z apelacją na niekorzyść oskarżonego zmiany wyroku i orzeczenia wobec niego kary surowszej niż 2 lata pozbawienia wolności, co odnosi się zarówno do kary jednostkowej za poszczególne czyny, jak i kary łącznej (argument z art. 517d k.p.k.).

Sądy odwoławcze rozpoznające apelację w sprawach, w których orzekanie następowało w trybie przyspieszonym, powinny z dużą dozą ostrożności podchodzić do zarzutów niepełności postępowania dowodowego oraz naruszenia reguł tego postępowania, poprzez chociażby niewłaściwe wykorzystanie zapisków urzędowych (zob. art. 174 k.p.k.)<sup>25</sup>.

W sprawach rozpoznawanych w trybie przyspieszonym istnieje również możliwość wniesienia nadzwyczajnych środków zaskarżenia, to jest kasacji oraz wniosku o wznowienie postępowania, o ile tylko zaistnieją wynikające z kodeksu postępowania karnego przesłanki do ich złożenia.

Zastanowić się wypada także nad kosztami postępowania przyspieszonego. Obok bowiem niewątpliwie wysokich kosztów natury ekonomicznej, na które składać się będą koszty nie tylko obrońcy z urzędu występującego w sprawie, ale także koszty związane z funkcjonowaniem całej infrastruktury sądu po godzinach urzędowania, występować będą koszty natury społecznej, które powstaną w związku ze zmniejszeniem gwarancji prawidłowego orzekania w sprawie, albowiem pośpiech nie sprzyja dokładności ustaleń oraz trafności ferowanych wyroków, co w rezultacie może godzić w powagę

<sup>25</sup> A. G a b e r l e, Postępowanie przyspieszone w polskim procesie karnym..., *op. cit.*, s. 189.



sądów, czyli może spowodować szkody, które choć nie są przeliczalne na pieniądze, w rezultacie muszą być uznane za poważne<sup>26</sup>. W tym stanie rzeczy zasadny wydaje się być postulat, aby w sprawach rozpoznawanych w trybie przyspieszonym orzekali wyłącznie sędziowie z dużym doświadczeniem zawodowym i aby orzekanie w tych sprawach nie powierzane było asesorum, którzy z uwagi na krótki stażu pracy nie posiadają przymiotu, o którym mowa jest powyżej.

Problemem ściśle związanym z trybem przyspieszonym jest kwestia, która wiąże się z tym, jak daleko można ograniczać gwarancje procesowe oskarżonego. Redukcje gwarancji procesowych w trybie przyspieszonym są spowodowane tym, że gwarancje te przyczyniają się niewątpliwie do spowolnienia procedowania. Ustawodawca jednak nie może przekroczyć pewnej granicy modyfikacji oraz redukcji gwarancji procesowych. Granicę tą wyznacza Konstytucja oraz umowy międzynarodowe, których Polska jest stroną<sup>27</sup>. Chodzi tutaj przede wszystkim o Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>28</sup> oraz Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych<sup>29</sup>.

---

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 123.

<sup>27</sup> S. Waltoś, Postępowania szczególne w procesie karnym, *op. cit.*, s. 31–33; zobacz także: S. Waltoś, Założenia konstrukcyjne trybów szczególnych w procesie karnym, *Nowe Prawo* 1970, nr 7–8, s. 1101.

<sup>28</sup> Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

<sup>29</sup> Dz. U. z 1994 r., Nr 23, poz. 80.